

Roksana Węgiel, Tajemnice

Dłużą się samotne dni
Zgubiłeś nawet swoje sny
I marzeń barwy
I prawdę w słowach

Dłużą się samotne dni
Chciałam odejść tam gdzie ty
Gdzie oprócz wzruszeń
Mogłam w końcu poczuć , że mam bratnią duszę

Dałam ci,
coś więcej niż sam mógłbyś przeżyć
Już nie wiem czy dalej iść
Naprawdę mam już dość tajemnic
Pomożesz mi zamknąć drzwi
Nie jestem w stanie z tym się zmierzyć
Zamienisz ten deszcz w szept

Dłużą się samotne dni
Teraz jestem tu gdzie ty
I chcę tej prawdy,
Chcę żyć od nowa
Sam, sam dobrze wiesz
, że wiatr uniesie kiedyś cały gniew
Wtedy zrozumiemy dokąd wiedzie droga

Dałam ci coś więcej
niż sam mógłbyś przeżyć
Nie wiem czy dalej iść
Naprawdę mam już dość tajemnic
Pomożesz mi zamknąć drzwi
Nie jestem w stanie z tym się zmierzyć
Zamienisz ten deszcz w szept

....

Powiedz mi
Czy jesteś w stanie znów uwierzyć
, że z tobą chcę dalej iść
Przystałam już się bać tajemnic
Zacznijmy więc nowe dni
Już pora się ze światem zmierzyć
Zamienię ten deszcz
W szept